

Sygn. akt V KK 60/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2014 r.

sprawy **Z. K.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 października 2013 roku,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 czerwca 2013 r.

p o s t a n o w i ł

1. w zakresie zarzutu w pkt 3 kasacji – pozostawić kasację bez rozpoznania,

2. w pozostałym zakresie – oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K., Kancelaria Adwokacka w S., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem złotych) złotych, w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego Z. K.,

4. zwolnić skazanego Z. K. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono:

1. stanowiące bezwzględną przesłankę odwoławczą opisaną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 28 § 1 i § 4 k.p.k., polegające na wydaniu wyroku przez Sąd nienależycie obsadzony, czyli przez Sąd I instancji orzekający w składzie dwóch sędziów i trzech ławników, w sprawie, do rozpoznania której właściwy jest Sąd I instancji, orzekający w składzie jednego sędziego,
2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 24 § 1 k.p.k. oraz art. 25 § 1 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy w I instancji przez Sąd Okręgowy w S. w sytuacji, w której w I instancji właściwy rzeczowo i miejscowo do rozpoznania sprawy był Sąd Rejonowy w G.,
3. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność kary wyrażającą się w skazaniu Z. K. na karę 7 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy powinien on zostać skazany na karę znacznie łagodniejszą.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w G.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pierwszy z zarzutów kasacji opiera się na całkowitym niezrozumieniu przez skarżącego zasad rządzących obsadą składów orzekających w składach karnych. W akcie oskarżenia zarzucono skazanemu usiłowanie zabójstwa, co niewątpliwie jest zbrodnią zagrożoną karą dożywotniego pozbawienia wolności, a więc w I instancji trafnie Sąd Okręgowy zasiadł w składzie 2 sędziów i 3 ławników, stosownie do treści art. 29 § 1 k.p.k. Uprzedzenie i możliwości zmiany kwalifikacji, dokonane przez ten Sąd na rozprawie, w żaden sposób nie obligowało Sądu Okręgowego do korekty składu orzekającego.

Także drugi zarzut, dotyczący rzekomego naruszenia właściwości rzeczowej, poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy zamiast Sądu Rejonowego, świadczy o nieznanomości zasad rządzących właściwością rzeczową w postępowaniu karnym. Ze względu na zarzuconą w akcie oskarżenia zbrodnię

usiłowania zabójstwa, sprawę trafnie rozpoznał w I instancji Sąd Okręgowy. Dostrzeżona przez ten Sąd możliwość zmiany kwalifikacji na występki podlegający rozpoznaniu przez sąd rejonowy była – wobec toczącej się rozprawy – tylko fakultatywną podstawą przekazania sprawy, stosownie do treści art. 35 § 2 k.p.k. Ponadto orzekanie przez sąd wyższego rzędu w sprawie należącej do sądu niższego rzędu, nie mogło mieć – ze względu na obiektywizm sędziów i jednolitość obowiązywania ustaw karnych na terenie całego kraju – wpływu na treść rozstrzygnięcia, co całkowicie pozbawia podniesiony zarzut waloru przyczyny kasacyjnej.

W końcu trzeci z zarzutów kasacji, jako wniesiony wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, jest w świetle art. 523 § 1 k.p.k. niedopuszczalny, a zatem w tym zakresie kasację należało pozostawić bez rozpoznania. z dnia 31 maja 2001 r. W orzecznictwie SN utrwalił się pogląd, że: *„Zakazu wnoszenia kasacji "wyłącznie z powodu niewspółmierności kary" nie należy rozumieć ani jako całkowitej niemożności zaskarżenia orzeczenia co do kary, skoro użyto tu wyraźnie słowa "wyłącznie", ani - a contrario - że dopuszczalne jest powoływanie się w kasacji na niewspółmierność kary, jeżeli tylko zarzutowi temu towarzyszy zarzut inny, odnoszący się do obrazy prawa materialnego lub procesowego, choćby nietrafny. Wspomniany zakaz oznacza natomiast, że można kwestionować w kasacji karę wymierzoną prawomocnym wyrokiem, ale tylko wówczas, gdy w zasadny sposób podnosi się zarzuty rażąco naruszenia prawa materialnego bądź procesowego, które to uchybienia mogły spowodować wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej”* (wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01).

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.